



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Podwójony sprawom
miejsceowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:

za miesiąc 3 kop.
za kwartał 9 kop.
za półrocze 18 kop.
za rok 36 kop.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Alja II Nr. 22, telefon Nr. 22, skrytka pocztowa Nr. 22.

Redaktor odpowiedzialny: J. K. [imię].
Wydawca: [imię].
Drukarnia: [imię].

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz lub jego część na 1-ym str. 20 k., na IV-ym 10 k.
Reklamy i kolportaż na wiersz 20 k.
Kadłucha na wiersz 50 k.
Opłata za druk po 5 kop. na wiersz.

Reprezentantem [imię] w [miasto].

Reprezentantem [imię] w [miasto].

Prenumeratę [imię] w [miasto].

Teatr miejscowy. dziś: „Państwo Wackowie” Komedja w 4-aktach Zygmunta Przybylskiego.

Dziś: Teatr Nowości (Kinematograf) nadzwyczaj interesujący program.

ZMIANA PROGRAMU
Lokal ogłoszenia.
(Patrz ogłoszenie.)

Dom Handlowy
„Leon Szattensztajn”
Warszawa, ul. Bracka № 13
ofiaruje obenie naftę [imię] z Częstochowa, po 92 cenie rb. 1.62 kóp. za pad. 4-1

Institut gimnastyki i fechtunków
St. KIFFERA, w Tivoli
Gabinet masażu gimnastyki leczniczej, leczenie skrzywień kregostupa, łopatek i t. p. 2 Aleja 30. 12 12-7

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że przedstawicielstwo naszej fabryki powierzyliśmy panu

Z. Gregor w Częstochowie
ul. Teatrualna № 24, Telefonu № 111,
i prosimy o zwracanie się z wszelkimi zamówieniami na okucia budowlane, jako to:
Zamki, Zawiasy, Klamki, Zatraski, Rygle, Paskiwa i t. p. i t. p.
pod adres powyższy
Fabryka Okuć Budowlanych BRACIA LUBERT
42-43 Warszawa, Ziota № 34.

KALENDARZYK.
D. 9 Lutego.
Imiona chrześcijańskie: dziś Apoloni. P. M. jutro Scholastyki P.
Wschód słońca: godz. 7 m. 39, zachód godz. 4 m. 50.
Przybyło dnia: 1 godzina 37 minut.
Wiadomości historyczne: 1454. Zaślubiny Kazimierza Jagiellończyka z Elżbietą.—1801. Pokój w Lunawille. 1849. Ogłoszenie Rzeczypospolitej w Rzymie.—1884. Przyłączenie Merwu.

A. K. Greene.
Zbrodnia w Grammercy Park.
CZĘŚĆ PIERWSZA.
(Dalszy ciąg.)
Czy to-szelest jej sukni czy inna przyczyna sprawiła, że młoda dziewczyna poruszyła się, a po chwili, wyciągając ręce nad głowę, krzyknęła:
— Oh! co zrobić, co zrobić? Ona nie żyje; nigdy jeszcze nie dotknęłam się trupa.
Cofnęłam się wzburzona, a w oczach miss Althorpe odmalowało się przerażenie. Byłaby może krzyknęła, ale na mój znak rozkazujący usunęła się w głąb pokoju.
— Miss Oliver—odezwałam się—przebudź się, proszę, mam do pani zlecenie od pani Desberger.
Zwróciła się do mnie jakby nieprzytomna i podniosła się powoli.
— Kto pani jesteś?—zapytała, patrząc nieprzytomnie na mnie i na pokój, i uspokoiła się dopiero, gdy wzrok jej padł na miss Althorpe, stojącą przy drzwiach z wyraźnym współczuciem.
— Oh! miss Althorpe—powiedziała głosem prosby.—Wybacz pani. Nie wiedziałam, że pani mnie potrzebuje. Zdeje mi się, że spałam.
— To ja dama ma do pani jakiś interes

PRZECIWIW SAMOBÓJSTWOM.

Szeł Armii Zbawienia, „generał” Booth, ogłasza bardzo ciekawe sprawozdanie z działalności założonego przed rokiem „biura przeciw-samobójczego”. Rok temu, Booth ustanowił w Londynie z łona swej organizacji komisję, która, w braku lepszej nazwy, nazwał „The anti-suicide bureau”. Miała ona działać próbnie przez jeden rok — potem, albo się rozwiązać, albo przyjąć formę trwałej instytucji.

Działalność ratunkowa opiera się na trojkiej zasadzie: najściślejszej, pościągając sakramentalnej dyskrecji, bezpłatności porady, wykluczenia pomocy pieniężnej.

W ciągu pierwszego roku, do samego londyńskiego biura zgłosiło się o ratunek 1,125 mężczyzn, a przynajmniej tyluż do filii, rozrzuconych na prowincji.

Tylko 90 kobiet zgłosiło się do biura londyńskiego. Kobiety znoszą cierpliwiej doświadczenia i cioty, aniżeli mężczyźni—a należy też uwzględnić przyrodzoną lekkomyślność kobiet, które nie miały odwagi zakładać otwarcie do publicznej instytucji.

Mężczyźni podali jako powód zamierzonego samobójstwa następujące czynniki. Sprawozdanie dołącza zarazem wykaz statystyczny: 1) finansowe kłopoty lub bezadające ubóstwo mężczyzn 609=54 pr.; 2) alkoholizm, narkotyzm, nieuleczalne choroby 121=11 pr., 3) melancholia z samotności lub innych przyczyn 105=9 proc., 4) zbrodnia, jak defraudacja, fałszerstwo itp. 54=5 pc.; 5) ogólnie przyczyny, jak nieszczęśliwe wypadki, choroby 236=21 proc.

O metodach czytamy, że, oczywiście, były z konieczności najrozmaitsze, jakich wymagały rozmaite warunki, wiek i charakter. Je-

dna kategoria porady okazała się potrzebna i pozyteczną dla wszystkich — np. współczucie. Jeżeli że życie sprowadziło stan rozpaczyliwy, działacze biura nalegali przedewszystkiem na konieczność zmiany, naprawy obyczajów—wymagali w każdym wypadku, ażeby jednostka, szukająca ratunku przed samobójstwem, sama z siebie uczyniła wysiłek i chęć jedno sama nad sobą odniosła zwycięstwo. Usiłowali wzbudzić nadzieję lepszych warunków moralnych i pod tym względem osiągnęli zdumiewające rezultaty.

Jeżeli zasługująca jednostka miała wpływowych krewnych lub przyjaciół, pomoc biura okazała się najczęściej łatwą i skuteczną. Gdzie bowiem zabrakło już środków i cierpliwości, nadzieja i wiara odżyły na wiadomość, iż Armia Zbawienia zajęła się danym przykładem. Krewni czy przyjaciele, lub znajomi składali pieniądze w biurze — w jednym wypadku biuro otrzymało na taki specjalny cel 500 funt. szt. (11,000 koron). Gdzie do myśli o samobójstwie doprowadził nałóg alkoholizmu, narkotyzmu, smutek nieuleczalnej choroby itp., tam jedynie pomocną okazała się religia; w tej mierze sprawozdanie zapisuje zdumiewające rezultaty. Ofiary melancholji, zwłaszcza kobiety, dawały wiele pracy i wymagały najtroskliwszego obchodzenia się. Wspólną przyczyną tego stanu umysłowego stanowi uczucie samotności. Wiele ofiar tej kategorii nie ma przyjaciół w świecie, prawie nie ma dobrych znajomych. Już takt, że mogły się wynężyć przed odpowiednio dobranymi osobami w biurze, sprawdził wielkie zmiany. Ale w tym razie także da jednostka wymaga osobnej metody—a metod tych, dodaje sprawozdanie, jest legion.

W obchodzeniu się z tymi, którzy na drogę samobójstwa weszli przez zbrodnię—defraudację itp. — biuro przestrzegało, ażeby: 1)

—odpowiedziała miss Althorpe. To moja przyjaciółka, której pani mozesz się zwierzyć.
— Zwierzyć się?!
To ja otrzeźwiło, zsiadała; zdziwienie i przestrasz widoczne były w jej oczach, na mnie zwróconych.
— Co panią upoważnia do myślenia, że ja potrzebuję się zwierzać? Gdyby tak było, zwróciłabym się z tem do pani miss Althorpe, a nie do kogo innego.
Miała łzy w głosie i musiałam zwrócić myśl na nieszczęśliwą jej ofiarę, żeby nie okazała tej kobiecie litości, na którą nie zasługiwała. Miała głos i wykład sympatyczny, ale wystarczyło, abym zapomniała o jej postępku.
— Nikt od pani zwierzeń nie wymaga — powiedziała.—Chciałam tylko, jak już mówiłam, spełnić polecenie pani Desberger, u której pani przebywała przed przybyciem do miss Althorpe.
— Jestem pani bardzo obowiązana—odpowiedziała, podnosząc się z łózka; drżała przytem widocznie.—Pani Desberger jest bardzo poczciwa. Czego sobie życzy?
— Polecła to oddać pani. Zapewne wypadło to pani z kieszeni, podczas gdy się pani ubierała.
Podalam jej małą czerwoną poduszkę do szpilek, którą zabrałam z pokoju paulen Van Burnam.
Spojrzała na nią, cofnęła się nagle i musiała zrobić wielki wysiłek, aby się nie zdrądział.

— To nie mojej wcale tego nie znam!
Ale gdy spoglądała na poduszeczkę, którą trzymałam w ręku, wiosy jej się zięziły, co mnie utwierdziło w przekonaniu, że stanęły jej w oczach straszne sceny, jakie się rozegrały w domu Van Burnama.
— A pani kto jesteś?—zapytała raptownie, zwracając na mnie wzrok błędny.—To nie pani Desberger mi to przysłała. Ja...
— Dobrze pani robi nic więcej nie mówię.
Zatrzymałam się, czując, że wytworzyłam położenie, z którego nie wiedziałam, jak wybrnąć. Ohwila milczenia przywróciła jej zimną krew. Odwróciła się i zbliżyła do miss Althorpe.
— Nie wiem kto jest ta pani i czego chce ode mnie. Spodziałam się jednak, że obecność jej nie zmusi mnie do opuszczenia tego domu, jedynego mego schronienia.
Miss Althorpe, za dobrze usposobiona względem młodej dziewczyny, pomimo pozorów winy ciągłych na niej, uśmiechała się dobroliwie.
— Trebaby bardzo ważnych powodów, żebyś się zdecydowała na rozwiązanie z panią—powiedziała miss Althorpe.—Jest pan jesteś tylko nieszczęśliwa, niechże się broni, abyś miała mój dom opuścić i być pozbawioną mojej opieki. Miss Oliver, masz mi co do powiedzenia?
(D. c. n.)

Wykonawca: pomnik, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwęższych do największych pod względem artystycznym wykroczenia, ze wszystkich krajowych i zagranicznych praca matorajów kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty architektorskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych. Informacja, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamiński
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Alja III-dom własny.

Fabryka wyrobów kocielnych egzystująca od 1871 roku.

Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtańcej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lotu: obrzy, feretrony, chorągwie, sztandary, ornaty, kapy, baldachy, krzyże, lampy, zyrandole, lichtarze, materje, galony, frezdele, metaliki, obrazki i t. p. Buduje oktarze nowe i stare pozłaca. Biblioteka po zmarłym ks. s. p. Romanowiczu do sprzedania w całości lub częściowo.

1270

Edward Romanowicz

w Częstochowie ul. św. Barbary N° 4.

Sz Szczęwiński
w Częstochowie (obok Teatru).
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
czyn. od 1878 r.

TELEFON N° 9

Wszczęświatowy najwytworniejszy
w smaku
Koniak J. BRUNIER & C^o
Najprzyjemniejszy w użyciu.
Najlepszy na cele kuracyjne.
Dostępny w cenie.

IMPORT
WIN
Węgiejskich
i
Francuskich.

Nowo-otworzony sklep massarski
p. f. **Jan Sosnowski**
(dawniej **Nowicki**)

Aleja I-sza N° 14 w Częstochowie.

Poleca zawsze świeże i smaczne wędliny.—Usługa szybka.

PRZECIW
PIEGOM, PRYSZCZOM
wszelkiego rodzaju wysypkom, jak również zamiast kremu do twarzy używa obecnie zagranicą arystokratycznie jedynie
MYDŁO „FLORA” wynalazku
D. HARTMANA w Wiedniu 1/.

Jedyny prawdziwy środek na całej kuli ziemskiej. Polecają gorąco przez wielu lekarzy i profesorów wiedeńskich. Po nabyciu

MINIMAX
ręczny przyrząd do gaszenia ognia, przewyższający zaletami swemi wszystkie dotychczas znane tego rodzaju aparaty.
Najlepszy węgiel drzewny. Poleca **E. K. DIETRICH**
Aleja II N° 43, obok Magistratu.

Popierajcie swojski przemysł!

Raz jedyny spróbować należy
aby się przekonać iż świece stearynowe
Będzińskiej Fabryki
wyrabiane z najlepszych materiałów palą się wysmęcznie i niczem nie ustępują najlepszemu renomowanemu markom
PRZY KUPNIE ŻĄDAJCIE
wyraźnie **świece stearynowe**
Będzińskiej Fabryki
Reprezentanci: Ferdynand Bochenek i Syn, Częstochowa.

Popierajcie swojski przemysł!

Popierajcie swojski przemysł!

Towarzystwo
„Europejska konkurencja”
Sosnowiec, ul. Modrzejska dom p. Turckiego.
Wszystkie przedmioty po 20 kop.
Miedzy innymi towarami wyroby galanteryjne, terrakotowe, majolikowe i toaletowe.
Oddziały nasze we wszystkich większych miastach Królestwa Polskiego i Rosji.

„Arystokratyna”
Odnaczona na zeszlatorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.
„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznego i ożewiającego, już po krótkim użyciu—staje się pieć lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.
Piegi, zmarszczki, wagi, żółte plamy uszuwa „Arystokratyna” po kilkorazowym użyciu.
Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja N° 48.

1485
Jest do sprzedania sklep spożywczy z wyrobioną kuchenką, urządzeniem i towarami. ul. Krakowska N° 33. 54—9—3
Młyn wodny turbiny do sprzedania w Łojkach. Tamże woz i narzędnia rolnicze. Wiadomość Teatralna 9, Stokkiewicza. 70—10—8
Lokomobil o silniku 4-h koni w dobrym stanie, z powodu powiększenia interesu, za przystępną cenę do sprzedania. Ul. 3-jej Barbary N° 38 u właściciela. 82—7—5
Pozostają stangreta z najnowszą ogrodnictwa, zaraz. Oferty w Redakcji pod lit. S. D. 83—3—2

ZEGARKI

„OMEGA”
Baczność przed falsyfikatami: zegarki „Omega” złote muszą być 56 próby—srebrne 84.

Polecamy
Zegarki
„OMEGA”
które dają rezultaty dotąd przez żadną inną zegarki nieosiągnięte.
Reprezentantem
na Sosnowiec i okolice
jest
J. Fürstenberg
który ma bogato zaopatrzony sklep w zegarki „OMEGA” złote, srebrne różnego metalu, po cenach fabrycznych przy ulicy
666 **Modrzejskiej.** — 26—6

Stowarzyszenie
Rzemieślniczo-Przemysłowe
urządza wieczornale w Sali Harmonij przy ul. Mikołajewskiej N° 8, w sobotę t. j. 15 b. m. Bilety nabywać można w lokalu Stowarzyszenia 11—9 wieczór. 101—1—1

Jedyna Chrześcijańska Pracownia
Zegarmistrzowska
Franciszka GÓRSKIEGO
dlugolet. współpracownika pierwszorzędných firm w Warszawie i zagranicą.
III Aleja N° 50 (vis a vis powiatu).
Poleca laskawym względem Szan. Publiczności fachową reperację zegarów: kieszonkowych, stolowych i antyków.
Sumienna praca i gwarancja.

Potrzebny
zaraz współnik z kapitałem 7000 rb. na 60% czystego zysku. Wiadomość w Red. „Gońca Częstochowskiego” pod L. B. 48—2—2

Nie można taniej!
Zegar Anker (nie Cylinder).
Tylko za 2 rb. 20 k.
Wysyłamy po otrzymaniu zamówienia bez zastrzeżenia, trwały męski kieszonkowy zegarek, z czarnej stali angielskiej, c h 6 d dzwiczny, nakręcanym uszkiem raz na 36 godzin, z ochraniającą szkiełką.
Cena tylko na czas krótki 2 r. 20 k. 2 szt. 4 rb., 3 szt. 5 rb. 70 k. Do każdego zegarka dodaje się gwarancja na lat 6.
Adres: Centralny Skład. Angielskich zegarków Tow. „ANGLJA” Warszawa, Próżna 8. Przesyła 40 kop., na Syberję 75 kop.

WAŻNE dla emerytów pragnących spokoju, fabrykantów i przemysłowców.
Jest do sprzedania lub zamiany (razem albo też oddzielnie) na nieruchomości w Częstochowie: 1-0 dom dochodowy z budową ogrodem w bliżkości Cieszkowca, cena 50,000 rb. II-0 dom dochodowy z ogrodem cena 3,000 rb.; III-0 ogród owocowy i warzywny, dwa domy mieszkalne cena 6,000 rb.; IV-0 ogród ziania orna, szparagarnia, polnocnie wyborowe nadające się do budowy fabryki cena 3,000 rb. Bliższe wiadomości w Częstochowie „Przedsiębiorstwo Budowlane F. i L. Sobieraj” ul. Wały N° 8. 45—10

BILARDO
Piramidkowy nowy
Turskiego.
Karambulowy nowe największe
sze bandy.
Piramida koscianna największa
Cena przystępna.
Polecając Szanownym
Gracjom.
Z szacunkiem
F. Michotek,
II Aleja 26. 93 3-2

Tylko u **NICHOTKA**
KUPUJCIE
Pączki ołbrzymy
z wisniami zawsze gorące i ławorki.
Cukiernia II Aleja N° 28.
Do wynajęcia sala „Tyrol” na odzity, zebrania i bale. Wiadomość 2 aleja 50 u Kiffera. 30—10—9
Poznajcie się kupna małego domu z ogrodem. Wiadomość ul. Teatralna N° 31, mieszkanie 4. 9—6—4
Lekki udział na mandolinie i cytrze, — oraz na wszystkich innych instrumentach. Aleja II N° 43 m. 15 w Częstochowie. 3—3
Poznajcie dostawcy mleka do sklepu spożywczego około 25 garncy dziennie. Wiadomość w Redakcji. 98—1—1
Przybłął się pieśnek pokojowy biały. Wiadomość T. Dymek, dom Chętkowskiego 39, aleja II. 97—1—1
Sprzedam garnitur mebli i gramofon, adres Grayowski ul. Nowa, dom Stankowskiego. 61—1—1
Parkan do sprzedania. Wiadomość R. Trzaski, aleja II N° 23. 99 3-1
Dom do sprzedania lub zamiany na młyn albo może przyjąć handlowy interes do spółki. Wiadomość u gospodarza ul. Władysława 28, Częstochowa. 99—2—1
Sprzedam domek drewniany składający się z sześciu mieszkań, z placem frontowym, przy ulicy Mickiewicza N° 12, Cena bardzo przystępna. Wiadomość u właściciela. 100
Potrzebny do biura markszajderskiego dobrze obznajomiony z pomiarami buszowniczymi. Wiadomość osobiście, dom Kłodawa, ul. Świdnicka N° 31. 10—4
Dwa placie tamto do sprzedania, w dobrym punkcie o dwóch frontach. Wiadomość w filii „Kurjera Warszawskiego” od godziny 12 do 2 w południe. 86—2—2
Z powodu wyjazdu do sprzedania meble kosztowne, III aleja 53, miesz. 8. Tamże mieszkanie z 5 pokojów do odstąpienia. 85
Do wynajęcia pokój przy roszynie z utrzymaniem lub bez. Cerkiewna 11. 103
Bardzo luźny sprzedam na miesiąc, było barok. Wiadomość w cukierni Michotka II Aleja 28. 51—1—1

Mówca dowodzi, że usiłował zawsze przeskodzić wszelkiej akcji militarnej w Maroku; ostrzegł zawsze ojczyznę przed niebezpieczeństwem zatargów z Niemcami. Na zarzut, uczyniony przez Pichona i Ribota, że mówca nie wyraża się o Francji z dostatecznym szacunkiem, Jaurès odpowiada, że godność wielkiego kraju nie polega na tem, żeby się wdawał w awantury i wkraczał na drogi, gdzie czekają go rozczarowania. Godność wielkiego kraju nie polega na tem, żeby się wystawiał na niespodzianki takie, jak Faszoza i Tanger. Następnie zarzuca Jaurès Ribotowi niekonsekwencję — krytykuje on bowiem rząd, a potem głosuje za jego politykę. W ten sposób w cieniu wielkiej mądrości pana Ribota popełniane są wszystkie głupstwa. Jaurès ostrzegł przed utrzymywaniem Abdul Azisa w nadziei, że może znaleźć pomoc finansową u Francji. Należy pamiętać o tem, jakie stąd mogą wynikać skutki. W ten sposób rząd francuski bierze stronę jednego z pretendentów i narusza neutralność. Mówca zastrzegł się, że nie występuje w obronę Mulaj Hafida, wszelako stwierdzić musi, że gdziekolwiek tenże występował, Europejczyków nie niepokoił, tymczasem Abdul Azis, jak doniosła jedna z agencji telegraficznych, zamierza apelować do mocarstw, aby Francja uszanowała umowę z Algecirasu. Niech obaj sultaniowie sami załatwią swój zatarg, a który z nich wyjdzie z tej walki zwycięzcą, będzie musiał liczyć się z Europą. Minister Pichon oświadczył, że wojsko francuskie nie pójdzie ani do Fezu, ani do Marakeszu. Jest to — wywodzi mówca — zobowiązanie, które Francja wzięła na siebie wobec Europy, słowo dane ostatecznie i nieodwołalnie. Nie porządki, które uchwalane w izbie niniejszej, są decydujące, ale instrukcje, jakie minister wysyła swoim ludziom do Marokka.

Europa musi wiedzieć — domaga się Jaurès — że skrajna lewica nie jest osobniona, gdy odrzuca politykę awanturniczą przygodę i pragnie polityki pokoju. Francja nie cierpi na obawę wojenną, jak zarzucał p. de Mun, lecz panuje w niej pragnienie pokoju. Partja mówcy była zawsze zwolenniczką porozumienia francusko-angielskiego, ale nie chce, aby awanturnicy i podlegacze z tej czy tamtej strony kanału Idrovala na swoich żeglownych łodziach w Anglii mała grupa ludzi, którym, zwłaszcza od wojny transwalckiej, zdaje się, że w starciu Niemiec z Francją znajdzie się sposobność do zniszczenia floty niemieckiej. Sama myśl, że Francja, która nie wszczęła wojny z Niemcami, odzyskać Metz i Strasburg, mogłaby dać zawikłać w wojnę z Niemcami utrzymaniu na tronie Abdul Azisa, lub ztwienia interesów handlarzy londyńskich, ta myśl sama może tylko wstręt obudzić.

Zakończył Jaurès przemowę swoją ostrzeżeniem, by Francja nie wdawała się w politykę awanturniczą w Maroku.

Węgry a Niemcy.

W delegacji węgierskiej padły słowa, które nie wywołują w Niemczech zbyt przyjemnego echa.

Członek komisji budżetu spraw zagranicznych, Ludwik Hollo, dzisiaj jeden z głowców politycznych na Węgrzech, oświadczył: „Niech Austro-Węgry utrzymują z Rzeszą niemiecką dobre stosunki. Lecz żadną miarą nie mogą się zmienić w zwyczajną ekspozyturę niemiecką”.

Temi słowy Hollo zaprotełował dobitnie przeciwko usiłowaniam, podejmowanym z Beraby sprowadzić monarchię habsburską na powolnego wasala.

Ze ów protest wypowiedział polityk mały, ma to jeszcze większe znaczenie. Ga-berliński bowiem liczył, że madszarów może znaleźć po swojej stronie. Raz dlatego, że Austria kalwińska ciągnie do przodującej kondynencie państwa protestanckiego. Po drugi raz, że po powrocie, że pomoc Prus, dana w wojnie 1866 r. emigrantom węgierskim, powanie Klapki generałem pruskim, u-nie legjonu węgierskiego, zadzierzgnęła kampanji między madszarami a prusakami. W Berlinie rachowano i na to, że po-temu madszarzy będą w żywole niemie-ckiej trwały zapórę skuteczną przeciwko

Czasy się zmieniają. Upadek Stefana Tizy i Fejervarego pogrzebał część znaczną hegemonji politycznej kalwinizmu na Węgrzech. To pokolenie, które oglądało legion Klapki, albo i to, które przyklaskiwało prusofilskiej polityce Juljusza Andruszka, bądź na stanowisku prezesa ministrów węgierskich, bądź na stanowisku ministra spraw zagranicznych, już albo wymarło, albo dogorywa. Wreszcie dzisiaj i madszarom otwierają się oczy, czym im grozi agitacja wszechniemiecka, jawnie popierana przez prusaków, o nawet przez Prusy. Kolonisci niemieccy, mieszczenie niemieccy podnoszą na Węgrzech głowę już niemal jawnie jakoawangarda Niemiec, które są bliżej, są nadto silniejsze, niż Rosja, rzekomo podsycająca panslawizm w tej postaci, w jakiej się on pojawia na Węgrzech.

Dzisiejsze pokolenie polityczne na Węgrzech widzi już doskonale, jak wielkim niebezpieczeństwem dla całej Europy są Niemcy. I dlatego poseł Hollo zaprotełował przeciwko występowaniu się Niemcom.

Z tajemnic haremów.

Sekretarz ambasady francuskiej w Teheranie, p. de Lorey, wydał nader ciekawą książkę o haremie szacha perskiego. Podajemy z niej kilka szczegółów, według streszczenia, dokonane przez lwowski Dziennik Polski.

Harem nosi nazwę „Euderun”. Przy wejściu — masywny, żelazny, pozłacany wrota, których do czasu wstąpienia na tron Muzaffer-ed-Dina, strzegło dwóch głuchoniemych murzynów, atletycznej budowy. Teraz przy wejściu stoją na strażę tylko rzezańcy. Sniadkowi, który zdołałby się przedostać na terytorjum harem, grozi śmierć.

Minąwszy dom, przeznaczony dla rzezańców, na pierwszym dziedzińcu, wchodzi się do ciemnego kurytarza, prowadzącego do drugiej bramy, za którą rozpościera się wspaniały ogród. Po bokach jego — dwupiętrowe domy z gankami i balkonami, przeznaczone dla piękności haremowych. Ogród jest ich miejscem przechadzki. W czasie upałów przechadzki te odbywają się w olbrzymiej sali podziemnej, wspaniale udekorowanej, z licznymi wodotryskami. Są tu także wspaniałe pawilony, lazienki, galerie, a wszystko kosztowało bajonkie sumy. Przednia część ogrodu odgrywa rolę bazaru, gdzie przez cały dzień gromadzą się krawci i przyjacielki kobiet haremowych, jakoteż szwaczki, jubilerki i wogóle dostawczynie wszelkiego towaru.

Mieszkanki haremów żyją w ustawicznym podnieceniu i oczekiwaniu tej szczęśliwej chwili, kiedy spadnie na nie najmiłostwiejsze oko ich władcy. Czego się nie robi dla tej chwili!

Ubiągają się w najkosztowniejsze szaty, wystawiają na pokaz, co mają najpiękniejszego, ukrywają wszelkie braki, różnią twarz, czernią brwi, robią wszystko, co tylko w ich mocy. W dniu swych urodzin i w Nowy Rok, szach ukazuje się swym żonom i rozdaje im garściami kosztowności. Ale mieszkankom haremów to nie wystarczy. Choćby miały jak najwięcej złota, drogich kamieni, jedwabów, atlasów — wszystko zamało. Skorzystał z tego słynny Worth paryski i postał do Teheranu jedną ze swych najczcowniejszych agentek. Wszystko, co w Paryżu wyszło z mody, sprzedaje się tutaj po bajecznej cenie, zwłaszcza, jeżeli dama z harem pragnie być jedyną posiadaczką jakiejś materji. W przeciwnym razie może ujrzyć suknię z tejże materji na służebnej drugiej „damy”, swej rywalki. Takie już są zwyczaje haremów.

Pośrodku ogrodu wznosi się ogromny, biały „pałac snu”. Tutaj „król królów” spędza noc, strzeżony przez rzezańców i damy dworskie wyższej rangi, pełniące obowiązki: naczelnika tajnego gabinetu, skarbnika, kustosa, mistrzynię ceremonji, „usypiaczek” itd.

Najgorętszym życzeniem każdej mieszkanki haremów jest być matką chłopca, ponieważ to zyskuje jej łaski władcy. Dla osiągnięcia tego celu dama haremów ucieka się do wszelkich środków: nacierają bokł ziółka wilka, porykają świętą ziemię z Mekki, piją zaklętą wodę, używają zaklęć i talizmanów. Teraz, tak samo jak dawniej, harem spędza dzień cały na rozmowach, płotkach, przymierzaniu odzieży, przyjmowaniu gości i picciu herbaty. Wieczorem bawia ich taneczne, kuglarze, kłowni itp.

Ulubieniem szacha mieszkają w ozdobnych pałacach. W pewne dni odbywają się u nich przyjęcia, na których bywają żony dygnitarzów państwowych i innych osób z wyższego towarzystwa. Celem tych wizyt jest po większej części zdobycie protekcji lub odznaczenia dla męża. Na przyjęcia te przybywa i sam szach

z podarkami. „Wysokim żonom” wolno też wizyty składać w mieście. Wyjeżdżają one w zamkniętych karetach i zakrywają twarz czarna materją.

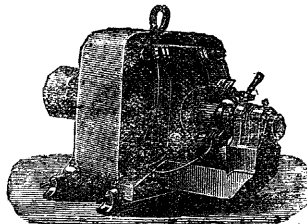
Przed karetą jedzie zwykle na koniach oddział „dżelandarów”, którzy machają srebrnymi buławami i wołają: „bądź ślepy! bądź ślepy!” Jednocześnie rzezańcy na koniach spędzają przechodniów w boczne ulice, lub każą im się odwracać twarzą ku ścianie aby wrokiem swym nie splamili żon szacha. Tuż za karetą służba niesie samowary, filiżanki itp., jako też ulubione stworzenia dam haremowych. Orszak ten zamykają Kurdowie w malowniczych kostjumach.

Kiedy szach odbywa podróż w głąb kraju, jedzie za nim cały harem, co razem ze swiatą meżką stanowi 3—5 tysięcy ludzi przy 6—8 tysiącach koni! Miejsowość, którą szach zaszczylił swemi odwiedzinami, wygląda przez czas długi jak po przejściu szarańczy.

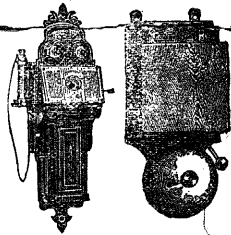


JEDYNY w Częstochowie ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY J. Paroszkiewicza II Aleja Nr 38.

Poleca najtaniej i do wyboru wszelkie artykuły elektrotechniczne, oraz posiada w dużym zakresie warz-tatysty mechaniczne do wkonywania prac precyzyjnych jak robotnadjdokładniej,



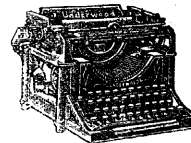
Instalacja
oświetlenia
elektrycznego
i repara-
cja
dynamo.



Instalacja telefonów
i dzwonek elek-
trycznych, ceny
możliwie niskie.



Reparacja gramofonów
oraz nowe płyty i gra-
mofony bardzo tanio.



Reparacja maszyn
do pisania
różnych konstrukcji.



Reparacja maszyn do szycia
z gwarancją.



Reparacja kucharek naftowych „Primus”
specjalnie w moim zakładzie.



Reparacja Wyzymaczek.



Nowy wynalazek Brenorów naftowych, które można zastawiać do każdej lampy pokójowej; wydajność światła od 200 do 1500 świec, oszczędność nafty 75%.

manowicz